



## To był bieg (28): Tomasz Gollob mistrzem świata!

data aktualizacji: 2020.07.01



**Nie mogło być innego zakończenia pierwszej serii naszego autorskiego cyklu „To był bieg”, jak przypomnienie biegów, które dały Tomaszowi Gollobowi upragniony dla niego i dla Polski tytuł mistrza świata. Biegi decydujące miały miejsce na torze we włoskim Terenzano. Wymowne znaczenie więc miały słowa naszego hymnu narodowego, wyśpiewane przez Golloba na najwyższym stopniu podium „...z ziemi włoskiej do Polski”.**

Długo musieliśmy czekać, aż polski zawodnik zasiądzie na tronie światowego speedwaya. Przedtem udało się to tylko Jerzemu Szczakielowi w 1973 roku. Droga „Chudego” do osiągnięcia jego marzeń była długa i bardzo pechowa. Najbliżej osiągnięcia swojego celu był w roku 1999.

Niestety, wypracowaną przewagę z pierwszej połowy sezonu, Gollob sukcesywnie tracił, by przed ostatnią i decydującą rundzie w kraju Hamleta mieć tylko 4 punkty przewagi nad odwiecznym rywalem - Tonym Rickardssonem. W dodatku na tydzień przed finałowym rozdaniem, naszemu zawodnikowi przydarzyła się fatalna kraksa na torze we Wrocławiu. Tomasz Gollob w decydującej rundzie Speedway Grand Prix zdobył osiem punktów, natomiast Szwed zawody wygrał, zainkasował dwadzieścia pięć oczek i po raz kolejny cieszył się z tytułu najlepszego rajdera globu.

Srebrny krążek indywidualnych mistrzostw świata na żuźlu Gollob zawiesił na szyi po raz drugi w 2009 roku, kiedy to cykl miał jedenaście odson. Wtedy to nasz reprezentant miał rewelacyjną drugą część sezonu i zaciekle gonił Jasona Crumpa, który wypracowaną przewagę zaczął tracić od połowy

zmagają. Ostatecznie jednak „Kangurowi” udało się przewagę obronić mimo tego, że Polaka „motywował” naciskający w klasyfikacji Emil Sajfutdinow. Summa summarum Rosjanin ze stratą 5 punktów do zawodnika znad Brdy zajął trzecie miejsce w końcowej klasyfikacji mistrzostw.

Oprócz złotego medalu w 2010 roku, srebrnego w 1999 i 2009, bydgoszczanin stawał na najniższym stopniu podium indywidualnych mistrzostw świata w sezonach 1997, 1998, 2001 oraz 2008. Próżno szukać w naszym kraju zawodnika z podobnym dorobkiem medalowym na arenie międzynarodowej.

Przypominamy Wam dwa półfinałowe biegi na Pista Olimpia, które przypieczętowały tytuł dla Tomasza Golloba. Warto zaznaczyć, że w drugim biegu półfinałowym polski sędzia Wojciech Grodzki niesłusznie przyznał drugie miejsce Chrisowi Harrisowi. Powtórki pokazują, że o grubość opony szybszy był Jarosław Hampel. Kto wie, jakby potoczyła się dalsza część zawodów i ostatnia runda w Bydgoszczy, gdyby to „Mały” awansował do finału w tych zawodach?

Przeżyjmy to jeszcze raz. Enjoy!

Źródło: inf. własna

Źródło: <https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/68695-to-był-bieg-28-tomasz-gollob-mistrzem-swiata>